

Ewangelia Mateusza

Rozdział 8

1. W następstwie zstąpiwszego zaś jego od tej góry, wdrożyły się jemu dręczące tłumy wieloliczne. 2. I oto trędowaty przyszedłszy do istoty składał hołd do istoty jemu, powiadając: Utwierdzający panie, jeżeli ewentualnie ewentualnie chcesz, możesz mnie oczyścić. 3. I rozpostarłszy z wewnątrz rękę dotknięciem przyczepił sobie zarzewie jego powiadając: Chcę, zostać oczyszczony. I prosto z tego - natychmiast został oczyszczony jego trąd. 4. I powiada mu Iesus: Patrz żeby w żaden sposób ani jednemu nie rzekłbyś ale prowadź się pod moim zwierzchnictwem, siebie samego okaż świętemu urzędnikowi i przynieś do istoty dar ofiarny który przykazał Moyses, do świadectwa im. 5. W następstwie wszedłszy zaś jego do Kafarnaum, przyszedł do istoty jemu jakiś naczelnik setki przyzywając go 6. i powiadając: Utwierdzający panie, posługujący chłopak należący do mnie jest rzucony w domostwie należący do uwolnionego obok ciała, okropnie badany mękami. 7. I powiada mu: Ja przyszedłszy wypielęgnuję go. 8. I odróżniwszy się dla odpowiedzi ten naczelnik setki mówił: Utwierdzający panie, nie jestem dostateczny aby należący do mnie pod dach wszedłbyś, ale wyłącznie jedynie rzeknij niewiadomym odwzorowanym wnioskiem i będzie uleczony ten posługujący chłopak należący do mnie. 9. I bowiem ja niewiadomy człowiek jakościowo jestem pod niewiadomą samowolną władzę, mający pode mnie samego żołnierzy, i powiadam temu właśnie: Wypraw Sie, i wyprawia się; i innemu: Przychodź, i przychodzi; i niewolnikowi mojemu: Uczyn to właśnie, i czyni. 10. Usłyszawszy zaś Iesus zdziwił się i rzekł tym podążającym wspólną drogą: Istotne powiadam wam: u-przy żadnym tyle to znaczne narzędzie wtwierdzenia do rzeczywistości w Israelu nie znalazłem. 11. Powiadam zaś wam że niewiadomi wieloliczni od wschodów urzeczywistniających przez powrót do źródła i zachodów pograżających w odzienie przybędą i będą obecni i będą skłonieni do źródła do posiłku wspólnie z Abraamem i Isaakiem i Iakobem w tej królewskiej władzy niebios, 12. wiadomi zaś synowie tej królewskiej władzy będą wyrzuceni do tej wiadomej ciemności, tej położonej bardziej na zewnątrz; tam będzie płacz i chrzest gryzących zębów. 13. I rzekł Iesus temu naczelnikowi setki: Prowadź się pod tym zwierzchnictwem; tak jak wtwierdziłeś do rzeczywistości niech stanie się tobie. I został uleczony ten posługujący chłopak w godzinie owej. 14. I przyszedłszy Iesus do domostwa Petrosa, ujrzał teściową jego rzuconą i będącą w ogniu gorączki; 15. i dotknięciem przyczepił sobie zarzewie ręki jej, i puścił od siebie ją ogień gorączki, i została wzbudzona i usługiwała mu. 16. W następstwie późnej pory zaś stawszej się przyprowadzili do istoty jemu będących zależnymi od daimonów wielu; i wyrzucił te duchy odwzorowanym wnioskiem, i wszystkich źle mających-trzymających wypielęgnował; 17. żeby w jakiś sposób zostałyby uczynione pełnym to spłynięte przez-z Esaiasa proroka obecnie powiadającego: On sam słabości nasze wziął i choroby dźwignął. 18. Ujrzawszy zaś Iesus dręczący tłum wkoło w niego, kazał odjechać do tego brzegu na przeciwnym krańcu. 19. I przyszedłszy do istoty jeden pisarz rzekł mu:

Nauczycielu, będę wdrażał się tobie tam gdzie jeżeli ewentualnie ewentualnie odchodzisz. **20.** I powiada mu Iesus: Lisy jamy mają, i latające istoty nieba z góry na dół rozpięcia namiotów, określony zaś syn określonego człowieka nie ma gdzie określoną głowę skłoniłby. **21.** Odmienny zaś z uczniów rzekł mu: Utwierdzający panie, nawróć w możliwość mi wpierw odejść i pogrzebać ojca mego. **22.** Zaś Iesus powiada mu: Wdrażaj się mi, i puść od siebie umarłych pogrzebać należących do siebie samych umarłych. **23.** I wstąpiwшему jemu do statku wdrożyli się jemu uczniowie jego. **24.** I zobacz do tamtego miejsca - oto trzęsienie wielkie stało się w morzu, tak że również te okoliczności czyniły statek mogącym być zasłanianym pod przewodnictwem fal; on zaś był pogrążany z góry na dół w beczynności. **25.** I przyszedłszy do istoty wzbudzili go powiadając: Utwierdzający panie, ocal, jesteśmy odłączani przez zatracenie. **26.** I powiada im: Po co lękliwi jesteście, niewiele wtwierdzeni w rzeczywistości? Wtedy wzbudzony nadał naganne oszacowanie wiatrom i morzu, i stała się cisza wielka. **27.** Ci zaś ludzie zdziwili się powiadając: Skąd pochodzący jakościowo jest ten właśnie że i wiatry i morze jemu będąc pod są posłuszne? **28.** I w następstwie przyjechawszego jego do tego brzegu naprzeciwnym krańcu do wyodrębnionej krainy Gadarenosów, podeszli do podspotkania jemu dwaj będący zależnymi od daimonów z pamiątkowych grobowców wychodzący, srodzy nadzwyczajnie, tak że również nie mogącym być potężnym te okoliczności czyniły kogoś przejść obok-przeciw przez-z drogi owej. **29.** I zobacz do tamtego miejsca - oto krzyknęli powiadając: Co nam i tobie, synu tego wiadomego nam boga? Przyszedłeś bezpośrednio tutaj przed stosownym momentem gruntownie mękami zbadać nas? **30.** Była zaś w długą odległość od nich trzoda wieprzów wielu tuczona. **31.** Ci zaś daimoni przyzywali go powiadając: Jeżeli wyrzucasz nas, odpraw nas do tej trzody wieprzów. **32.** I rzekł im: Prowadźcie się pod moim zwierzchnictwem. Ci zaś wyszedłszy odeszli do tych wieprzów; i zobacz-oto wyruszyła pędem wszystka ta trzoda w dół z tej wiadomej zawieszanej skały do morza i odumarła w wodach. **33.** Ci zaś tuczający uciekli i odszedłszy do tego miasta odnieśli jako nowinę wszystkie zdarzenia, i te tych będących zależnymi od daimonów. **34.** I zobacz-oto wszystko to miasto wyszło do podspotkania Iesusowi, i ujrzawszy go przyzywali żeby w jakiś sposób przestąpiłby od granic ich.

Ewangelie dla badaczy : przekład filologiczny z języka greckiego według XXVII edycji Nestle-Aland Novum Testamentum Graece : opracowanie świeckie / wstęp, przekł., przypisy Sławomir Łuczkiewicz. Lublin : [s.n.], 2010. [wersja 3]